

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartłomiej Niedzielski

Protokolant: st. sekr. sąd. Jadwiga Jankowska, sekr. Justyna Krawczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego: asesora Pawła Gintera

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach: 15 i 29 marca, 12 kwietnia, 17 maja, 19 czerwca, 6 września, 18 października i 22 listopada 2019 r.

sprawy J. O. (1) z d. W. ur. (...) w J. c. W. i Z. z d. S.,

oskarżonej o to, że:

I. w dniu 19 stycznia 2015 roku w Z., woj. (...), działając nieumyślnie spowodowała zdarzenie mające postać pożaru zagrażającego życiu i zdrowiu ludzi oraz mieniu w wielkich rozmiarach w ten sposób, że będąc (...) firmy (...) spółka z o.o. zajmującej się koncesjonowanym wytwarzaniem paliw płynnych mimo ciążyącego na niej obowiązku nie zleciła przeprowadzenia analizy zagrożeń pożarowych i wybuchowych oraz opracowania stosownie do wyników tej analizy instrukcji bezpieczeństwa pożarowego, która obejmowałaby zmianę paliwa zasilającego palniki w następstwie czego na terenie zakładu (...) Sp. z o.o. usytuowanym przy ulicy (...) doszło do pożaru zagrażającego życiu i zdrowiu pracowników w nim przebywającym tj. R. P., M. K. (1), D. S. oraz J. B., który to w następstwie zapłonu mieszaniny par przelewanego paliwa z powietrzem doznał oparzenia termicznego twarzy, okolicy ciemieniowej, obu rąk i przedramienia lewego, lewego ramienia i prawego podudzia I, II, III stopnia o łącznej powierzchni ciała 25%, a obrażenia te naruszyły czynności ciała na okres powyżej 7 dni i spełniły dyspozycje z art. 157 § 1 kk, oraz zagrażał mieniu w wielkich rozmiarach i spowodował szkodę w mieniu: (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. oraz Grupę EkoPark, a także w mieniu stanowiącego własność Ł. K., za które to szkody firmy ubezpieczeniowe dokonały wypłaty odszkodowań,

tj. o czyn z art. 163 § 1 pkt 1 i § 2 kk w zw. z art. 157 § 1 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

II. w dniu 19 stycznia 2015 roku w miejscowości Z. woj. (...) będąc (...) w (...) Sp. z o.o. i odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełniła swoich obowiązków poprzez dopuszczenie do eksploatacji prowizorycznej instalacji paliwowej zasilanej olejem opałowym nieujętej w projekcie, bez oceny wpływu tj. zmiany na bezpieczeństwo i bez środków zapewniających bezpieczeństwo obsłudze oraz nieuwzględnieniem wprowadzonych zmian w stosunku do projektu dokumentacji technicznej w ocenie ryzyka zawartego na stanowisku pracy J. B. oraz ocenie ryzyka zagrożenia wybuchem w instrukcji bhp, a także w instrukcji bezpieczeństwa pożarowego w następstwie czego podczas przelewania paliwa doszło do powstania atmosfery wybuchowej i jej inicjacji przez elektryczność statyczną w pobliżu zbiorników oleju opałowego zasilających palniki reaktorów instalacji 001- (...) w konsekwencji pożaru w wyniku czego J. B. doznał oparzenia termicznego twarzy, okolicy ciemieniowej, obu rąk i przedramienia lewego, lewego ramienia i prawego podudzia I, II, III stopnia o łącznej powierzchni ciała 25%, a obrażenia te naruszyły czynności ciała na okres powyżej 7 dni i spełniły dyspozycję art. 157 § 1 kk,

tj. o czyn z art. 220 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

III. w dniu 19 stycznia 2015 roku w miejscowości Z. woj. (...) będąc (...) (...) Sp. z o.o. i odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy wbrew obowiązкови nie zawiadomiła w terminie o wypadku przy pracy jakiemu uległ J. B. właściwego inspektora pracy oraz organów ścigania,

tj. o czyn z art. 221 kk

1. uniewinnia **J. O. (2)** od popełnienia zarzucanych jej czynów opisanych w punktach **I, II** oraz **III**;
2. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 867/18

UZASADNIENIE

W dniu 19 grudnia 2009 r. pomiędzy (...) Sp. z o. o., a Z. T. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) zawarta została umowa na wykonanie, dostawę, montaż oraz rozruch instalacji do recyklingu metodą katalitycznego przetwarzania odpadów sztucznych na komponent paliw płynnych wraz ze zbiornikami do przechowywania produktu gotowego.

/kserokopia ww. umowy k. 1443 – 1446, zeznania E. G. k. 6846-6849, zeznania Z. T. k. 6794-6798, opis techniczny przedmiotu zamówienia k. 3738-3758/

Powyższa umowa była elementem realizowanego przez (...) Sp. z o. o. projektu pod nazwą „Innowacyjna technologia ekologiczna gwarancją konkurencyjności i innowacyjności firmy (...) Sp. z o. o.”, na dofinansowanie którego Spółka otrzymała refundację wydatków kwalifikowanych w kwocie nie przekraczającej 3 988 284,00 zł z Funduszy (...) w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...) na lata 2007-2013.

/kserokopia umowy o dofinansowanie k. 908 – 918, zeznania E. G. k. 6846-6849/

W dniu 30 sierpnia 2012 r. Z. T. zawiadomił (...) Sp. z o. o. w Z. o wykonaniu instalacji zgodnie z obowiązującymi przepisami, zasadami wiedzy oraz jej kompletności z punktu widzenia celu, któremu ma służyć, a także zakończeniu prac montażowych zgodnie z dokumentacją techniczno – ruchową (...), Polskimi Normami oraz innymi przepisami branżowymi związanymi z daną instalacją. Ponadto Z. T. oświadczył, że akceptuje, iż (...) Sp. z o. o. jest zwolniona z odpowiedzialności z tytułu wszelkich pomyłek, niedokładności, rozbieżności lub braków lub innych wad instalacji, za które ponosi wyłączną odpowiedzialność i przejmuje na siebie odpowiedzialność za osiągnięcie zdolności ruchowej i bezpieczeństwa budowy i eksploatacji instalacji.

/kserokopia ww. zawiadomienia k. 2532, zeznania Z. T. k. 6794-6798/

W dniu 24 maja 2013 r. dokonano odbioru końcowego instalacji do recyklingu metodą katalitycznego przetwarzania odpadów sztucznych na komponent paliw płynnych, którą zbudowano na terenie wynajętej od (...) Sp. z o. o. z siedzibą w Ł. hali (o pow. ok. 2160 m²) wchodzącej w skład większego obiektu przemysłowego położonego w Z. przy ul. (...).

/kserokopia ww. protokołu k. 4209-4210, zeznania B. G. (1) k. 6849-6852, umowa najmu k. 1180-1183, projekt k. 1284/

Decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 5 lutego 2013 r. (...)/ (...) Sp. z o.o. udzielona została koncesja na wytwarzanie paliw ciekłych na okres od 6 lutego 2013 r. do 31 grudnia 2030 r.

/kserokopia ww. koncesji k. 52-59/

Technologia termokatalitycznego przetwarzania odpadowych tworzyw sztucznych polega najpierw na przetworzeniu odpadów polietylenowych (PE) i polipropylenowych (PP) na ciekłe węglowodory w procesie depolimeryzacji katalitycznej. Następnie zaś otrzymany półprodukt był przetwarzany na olej napędowy do celów grzewczych.

W związku z powyższym w pracy instalacji wyróżniało się dwa cykle pracy: Cykl A – termokatalizy – przetwarzania poliolefin (odpadów foliowych) na mieszaninę węglowodorów ((...)) oraz cykl B – kraking – przetwarzanie (...)u na olej napędowy, który w późniejszym etapie był poddawany procesowi filtracji, znakowania i barwienia.

Proces termokatalitycznego przetwarzania odpadowych tworzyw sztucznych przeprowadzany był przy użyciu instalacji (...), w skład której wchodziły 2 reaktory, układ chłodzenia, układ do rozdziału frakcji węglowodorowych, magistrale rurociągowy, system dopalania gazów technologicznych, system pras hydraulicznych, system automatyki wraz z szafami sterowniczymi i panelami dotykowymi. Każdy reaktor wyposażony był w podest, na który podawane były przesortowane tworzywa sztuczne przeznaczone do procesu. Na wejściu każdego reaktora znajdował się hydrauliczny układ podawania wsadu zaopatrzone w otwierane drzwi, poprzez które ręcznie (z użyciem siłownika hydraulicznego) włączano do wnętrza tworzywa sztuczne. Cały proces termokatalizy przebiegał przy udziale katalizatora ((...)), który manualnie przez operatora podestu wprowadzany był do instalacji wraz z wsadem.

Źródłem ciepła technologicznego były palniki olejowe. Każdy reaktor miał 1 palnik główny (olejowy) i 1 palnik technologiczny (gaz technologiczny/własny). W wyniku termokatalizy zachodzącej wewnątrz instalacji łańcuchy węglowodorowe od C1 do C4 stawały się nieskroplonymi frakcjami gazów technologicznych, które w układzie zamkniętym kierowane były do palników gazowych i włączane do paleniska, gdzie przy pomocy systemu automatyki przejmują funkcję utrzymywania ciepła technologicznego w reaktorze.

W reaktorach, gdzie zachodził proces termokatalityczny, długie łańcuchy węglowodorów pod wpływem temperatury i katalizatora dzielone były na krótsze, tworząc w rezultacie produkt będący mieszaniną parafiny i olefin. W temperaturze reakcji powstające parafiny występują w postaci par, które pod wpływem własnego ciśnienia wydostawały się z obszaru reakcji i przechodziły do systemu chłodzenia i skraplania węglowodorów. Powstawał w ten sposób półprodukt - szeroka frakcja węglowodorowa - (...), który systemem pomp i rurociągów kierowany był do zbiornika magazynowego przeznaczonego na ciężką frakcję olejową (nr fabryczny (...) o pojemności 49 903 dm³).

Podczas kolejnego etapu - krakingu - wykroplona frakcja szeroka ((...)) przepompowywana była do instalacji i rozdzielano ją na frakcję brudną: średnią i lekką. Frakcje te były automatycznie kierowane do zbiorników magazynowych na wyroby brudne osobno dla każdej z nich. W. w układzie rozdziału frakcji węglowodorowych olej napędowy (frakcja średnia) do dalszego przetworzenia rurociągami kierowany był do zbiornika magazynowego nr (...) (komora B o pojemności 33 625 dm³). Natomiast frakcja lekka (benzyna rozpuszczalnikowa) kierowana była do znajdującego się na zewnątrz dwukomorowego zbiornika magazynowego nr (...) (komora A poj. 15 632 dm³ oraz komora B poj. 33 803 dm³).

Po ustąpieniu procesów „starzeniowych” brudny olej napędowy (frakcja średnia) kierowany był rurociągiem do hali filtracji do separatora wody. Następnie po odseparowaniu wody produkt trafiał do zbiornika mieszającego, gdzie dodawana była „ziemia aktywna”. W trakcie mieszania następowała koagulacja sadzy oraz innych zanieczyszczeń produkcyjnych i stałych. W dalszej kolejności, mieszanka ta kierowana była do hydraulicznej prasy filtracyjnej, gdzie następowało zgrubne oddzielenie zanieczyszczeń stałych od cieczy. Zgrubnie oczyszczony syntetyczny olej opałowy poddawany był następnie ocenie jakości przez pracownika pod względem klarowności i po jej pozytywnym wyniku był barwiony, znakowany i kierowany przez kaskadę 3 filtrów workowych do zbiornika magazynowego nr (...) (komora A o pojemności 15 532 dm³) celem późniejszego wyprowadzenia ze składu podatkowego.

/opis procesu technologicznego k. 634 – 637, decyzja Marszałka Województwa (...) z 14.12.2012 r. w sprawie udzielenia pozwolenia na wytwarzanie odpadów k. 60-63, dokumentacja UDT k. 586-600/

Instalacja do recyklingu metodą katalitycznego przetwarzania odpadów sztucznych na komponent paliw płynnych wraz ze zbiornikami do przechowywania produktu gotowego nr fabryczny (...) 700 001-002/2012 wykonana na zlecenie (...) Sp. z o.o. od samego początku zasilana była olejem opałowym z własnej produkcji. Z uwagi na to, że w czasie budowy instalacji powstał problem ze zlokalizowaniem zbiornika (...) w pobliżu hali pomiędzy wykonawcą, a zleceniodawcą ustalono ww. sposób zasilania instalacji. Zasadniczym rodzajem paliwa energetycznego zasilającego reaktory mógł być gaz lub olej opałowy – w zależności od tego na co zdecyduje się inwestor.

/zeznania B. G. (1) k. 6849-6852, zeznania Z. T. k. 6794-6798/

W styczniu 2014 r. B. G. (2) opracował na zlecenie (...) Sp. z o.o. I. (...) Pożarowego z elementami oceny zagrożenia wybuchem instalacji do recyklingu metodą katalitycznego przetwarzania odpadów tworzyw sztucznych. W dokumencie tym jego autor analizował i brał pod uwagę to, iż źródłem ciepła technologicznego są palniki olejowe oraz doszedł do wniosku, że instalacja nie stwarza zagrożenia wybuchowego w pomieszczeniu produkcyjnym. Z uwagi bowiem na wartość temperatury zapłonu olej opałowy zalicza się do III klasy produktów naftowych, dla których nie wyznacza się stref zagrożenia wybuchem.

/instrukcja bezpieczeństwa pożarowego k. 639-672, zeznania B. G. (2) k. 6141-6142, 6792-6794 i 6797/

W dniach 5 i 7 lutego 2014 r. funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w B. przeprowadzili w (...) Sp. z o.o. kontrolę doraźną w zakresie przestrzegania przepisów z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Podczas przeprowadzonych wówczas czynności kontrolno – rozpoznawczych stwierdzono jedynie dwie nieznaczne nieprawidłowości: brak przeglądu potwierdzającego sprawność przeciwpożarowego wyłącznika prądu oraz składowanie w pomieszczeniu produkcyjnym odpadów po segregacji surowca do produkcji, które w drodze decyzji polecono usunąć. Wymienione uchybienia zostały usunięte, co potwierdzono podczas kontroli sprawdzającej w dniu 15 maja 2014 r.

/kserokopie protokołów ustaleń z czynności kontrolno-rozpoznawczych w zakresie ochrony przeciwpożarowej: z 07.02.2014 r. k. 71-73 oraz z 15.05.2014 r. k. 74-75/

W związku z utratą płynności finansowej (...) Sp. z o. o. i zaległościami w płatnościach, w sierpniu 2014 r. nastąpiły zmiany w strukturze jej udziałowców. Większość udziałów przejęła (...) Sp. z o.o. i dokapitalizowała ona (...) Sp. z o. o., która dzięki temu spłaciła niemalże całe posiadane wówczas zadłużenie. Podjęto działania w celu wznowienia produkcji, która w tamtym czasie była prowadzona w bardzo ograniczonym zakresie.

/odpis KRS k. 35-41, wyjaśnienia J. O. (2) k. 6600-6603 i 6940-6942, zeznania Z. M. k. 471-472, 6430-6431 i 6720-6722, zeznania M. P. (1) k. 187-188 i 6718-6719/

Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o. o. z dnia 12 września 2014 r. J. O. (2) powołana została do pełnienia obowiązków Prezesa Zarządu ww. Spółki.

/kserokopia protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników k. 2890-2892/

J. O. (2) na co dzień mieszka w R. i w związku z tym bywała w zakładzie w Z. jedynie dwa-trzy razy w miesiącu, a od listopada 2014 r. w ogóle. W imieniu oskarżonej zakładem kierował na miejscu jej pełnomocnik – P. K. (1). Poza tym, nadzór właścicielski sprawował prokurent Z. M. z (...) Sp. z o.o. Kierownikiem produkcji zaś i technologiem był P. K. (2).

/wyjaśnienia J. O. (2) k. 6600-6603 i 6940-6942, zeznania Z. M. k. 471-472, 6430-6431 i 6720-6722, odpis KRS k. 35-41/

Specjalistą ds. BHP w zakładzie (...) Sp. z o.o. w Z. była I. G. i wspólnie ze starszym inspektorem ds. BHP A. G. (1) opracowała (10 października 2014 r.) kartę oceny ryzyka zawodowego osób zatrudnionych na stanowisku operatora stanowiska produkcyjnego, a także analizę oceny narażenia na czynniki chemiczne występujące w środowisku pracy.

W dokumentach tych analizowano styczność ww. pracownika z olejem opałowym do celów grzewczych oraz obsługę urządzenia nalewczego i wózka widłowego.

/zeznania I. G. k. 632-633, 701-703 i 6784-6789, kserokopia ww. karty oceny ryzyka zawodowego k. 401, kserokopia ww. analizy k. 402-412, wyjaśnienia J. O. (2) k. 6600-6603 i 6940-6942 /

J. B. był zatrudniony w (...) Sp. z o. o. od 4 lipca 2013 r. na stanowisku operatora stanowiska produkcyjnego. Zapoznał się z oceną ryzyka zawodowego na ww. stanowisku pracy. Odbił szkolenie wstępne i okresowe w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, zapoznał się z przepisami i zasadami bhp, sprzętem ochrony osobistej (indywidualnej), w który został wyposażony, sprzętem ochrony przeciwpożarowej, instrukcją przeciwpożarową, a także ukończył szkolenie z zakresu ochrony przeciwpożarowej.

/kserokopia umowy o pracę k. 5891, kserokopia oświadczeń i zaświadczeń dot. J. B. k. 82-91/

W okresie od 12 listopada do 12 grudnia 2014 r. osoby upoważnione przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w B. przeprowadziły w (...) Sp. z o. o. kontrolę w zakresie nadzoru nad warunkami środowiska pracy i wypełniania przez pracodawcę obowiązków wynikających z oceny ryzyka zawodowego, podczas której nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. W czasie czynności kontrolnych przedłożono aktualne badania lekarskie zatrudnionych pracowników, wyniki przeprowadzonych 21 marca 2014 r. pomiarów środowiska pracy, które nie wykazały przekroczeń (...) (najwyższego dopuszczalnego stężenia) m. in. par benzyny i olejów mineralnych oraz ustalono, że pracodawca ocenia i dokumentuje ryzyko zawodowe oraz informuje o nim pracowników.

/protokół ww. kontroli k. 79-81, załączniki do pisma (...) w B. z 19.02.2015 r. k. 326 - 458, zeznania B. K. k. 323-324 i 6754-6755, zeznania T. G. k. 468-469 i 6755/

W dniu 19 stycznia 2015 r. na porannej zmianie w zakładzie produkcyjnym (...) Sp. z o.o. usytuowanym w Z. przy ul. (...) pracował D. S. (brygadzysta), J. B., R. P. i M. K. (2).

Około godziny 13:00 zaczęło brakować oleju zasilającego palnik jednego z reaktorów. W związku z tym, D. S. udał się do pomieszczenia filtracji i pobrał z komory B zbiornika magazynowego nr (...) (przeznaczonej na brudny olej napędowy do celów grzewczych) partię paliwa, którą z użyciem „ziemi aktywnej” poddał procesowi filtracji i odlał do plastikowego pojemnika w kształcie sześcianu o pojemności 1000 l (tzw. mauzera).

Następnie, D. S. przekazał to paliwo J. B., który przy wykorzystaniu wózka widłowego (ok. godz. 15:07) przetransportował ww. pojemnik w okolice drugiego takiego samego mauzera, który znajdował się na metrowym (nieuziemionym) podeście z boku jednego z pieców i zasilał w paliwo jego palnik.

W dalszej kolejności J. B. podniósł na widłach mauzera z przywiezionym paliwem na wysokość ok. 2 m i połączył go gumowym węzłem ze zbiornikiem znajdującym się przy piecu. Stojąc na podeście otworzył zawór i trzymając węża zaczął przelewanie cieczy z jednego mauzera do drugiego.

Po przelaniu ok. 100 litrów nagle wybuchł ogień z boku mauzera, do którego przelewał paliwo. W związku z tym, pokrzywdzony zaalarmował pozostałych pracowników, zamknął zawór spustowy zbiornika znajdującego się na widłach, odłączył węz, zeskoczył z podestu i wsiadł do wózka widłowego, gdyż chciał nim odjechać.

W tym czasie ogień pojawił się także na mauzerze znajdującym się na widłach. Podczas cofania wózkiem palące się w przewożonym pojemniku paliwo wylało się na J. B. i zaczęły palić mu się spodnie. Wysiadł on z wózka i wówczas z pomocą przybiegł mu zaalarmowany R. P., który ugasił palące się na J. B. ubranie. Pokrzywdzony uciekł na zewnątrz, a R. P. pobiegł do biura po latarkę i powiedział o pożarze.

Palące się paliwo, które wylewało się stopniowo z rozszczelniających się mauzerów rozlewało się na posadzce hali. D. S. i M. K. (2) próbowali opanować ogień, ale pożar bardzo szybko się rozprzestrzenił. W momencie kiedy się zorientowali, że nie uda się im go ugasić opuścili halę i wybiegli na zewnątrz.

/zeznania J. B. k. 18-19, 6547, 6711-6712, 6716 i 6824, zeznania D. S. k. 3-4, 6397-6398, 6824-6831, 6833-6834 i 6835, zeznania R. P. k. 7-8, 6387-6388 i 6712-6714, zeznania M. K. (1) k. 5-6 i 6714-6715, szkic D. S. k. 6820, szkic J. B. k. 6821, nagrania monitoringu k. 6276/

Przebywający w pomieszczeniach biurowych (...) Sp. z o. o. P. K. (2) o godz. 15:12 zaalarmował straż pożarną. Pierwsze jednostki ochrony przeciwpożarowej przybyły zaś na miejsce o godz. 15:21.

/zeznania P. K. (2) k. 9-10, 6391 i 6832-6833, analiza zdarzenia (...) k. 6241-6275/

Pożar rozprzestrzenił się błyskawicznie i strawił nie tylko cały segment hali zajmowanej przez zakład (...) Sp. z o. o. (o powierzchni ok. 2160m²), ale i także segment hali wynajmowanej przez (...) Sp. z o. o., magazyn (...) Sp. z o. o., jak również uszkodził mocowanie masztu Ł. K.. Udało się ewakuować wszystkich znajdujących się wówczas w pracy pracowników ww. firm. Akcja ratowniczo-gaśnicza trwała prawie dobę.

/zeznania A. Z. k. 793-794, 6722-6725 i 6992, zeznania M. W. k. 191-192 i 6716-6718, zeznania Ł. K. k. 763-764 i 6716, zeznania M. P. (2) k. 787-788, 6166 i 6719-6720, protokół oględzin miejsca k. 13-14 (24-25), 27-28 i 244-246, materiał zdjęciowy k. 228-234, 264-266, analiza zdarzenia (...) k. 6241-6275/

W czasie drugiego etapu produkcji – krakingu – pracownik obsługujący linię technologiczną, przed „spuszczeniem” paliwa do zbiornika na brudny olej napędowy - frakcją średnią - (komory B zbiornika magazynowego nr (...)), przy pomocy specjalistycznego urządzenia dokonywał oceny temperatury zapłonu produktu .. (...) sytuacji kiedy temperatura ta była niższa niż (...) powinien kontynuować proces do momentu „pozbycia się” i zmagazynowania w zbiorniku znajdującym się na zewnątrz hali frakcji lekkiej (benzyny rozpuszczalnikowej).

D. S. w dniu 19 stycznia 2015 r. filtrował paliwo pochodzące z wcześniejszego okresu produkcji, ale dokładnie nie da się ustalić, z której konkretnie zmiany. Przed wydaniem paliwa do tankowania J. B. nie kontrolował ponownie temperatury jego zapłonu. Istnieje możliwość, że jeżeli na wcześniejszym etapie produkcji, za wcześnie przepompowano produkt do zbiornika na brudny olej napędowy lub przed tym nie zbadano temperatury jego zapłonu, to D. S. po przefiltrowaniu przekazał J. B. do tankowania ciecz, której temperatura zapłonu była niższa niż (...).

/zeznania D. S. k. 3-4, 6397-6398, 6824-6831, 6833-6834 i 6835/

Pożar jaki miał miejsce w dniu 19 stycznia 2015 r. w hali produkcyjnej firmy (...) Sp. z o.o., został zainicjowany w obszarze usytuowania zbiornika zasilającego palniki, do którego przelewano paliwo, zaś jego przyczyną był zapłon mieszaniny par przelewanej paliwa o temperaturze zapłonu poniżej (...).

Nie ma możliwości jednoznacznego ustalenia jakiego rodzaju bodziec energetyczny zainicjował proces spalania. Inicjatorem pożaru (zapłonu) mogła być nawet iskra elektrostatyczna.

Gwałtowny przebieg pożaru oraz szybkie jego rozprzestrzenianie się na całe wnętrze hali wskazują, że stanowił on realne zagrożenie dla przebywających w tym czasie w hali czterech osób jak również dla całego zwartego obiektu.

Z dokumentacji techniczno – ruchowej (k. 4880) wynika, że źródłem ciepła technologicznego dla reaktorów miały być palniki gazowe. W rzeczywistości zmieniono sposób wytwarzania ciepła i zastosowano palniki na olej opałowy pozyskiwany z własnej produkcji.

W instrukcji bezpieczeństwa pożarowego opracowanej przez B. G. (2) w styczniu 2014 r. (k. 639-672) widnieją zapisy dotyczące tego, że źródłem ciepła technologicznego są palniki olejowe (por. k. 644).

Powyższe oznacza, że ww. instrukcja aktualizowała kwestię rodzaju paliwa zasilającego palniki względem wcześniejszej instrukcji bezpieczeństwa pożarowego opracowanej przez A. G. (2) w lutym 2011 r. (k. 673-700).

Inaczej mówiąc instrukcja bezpieczeństwa pożarowego opracowana w styczniu 2014 r. odnosiła się do stanu rzeczywistego, jeżeli chodzi o źródło zasilania, tzn. zastosowania zamiast gazu oleju opałowego i nie wprowadzała żadnych ograniczeń z punktu widzenia pożarowego. Olej opałowy stwarzał bowiem mniejsze niebezpieczeństwo wybuchu czy pożaru niż gaz.

Sposób zasilania paliwem palników poprzez grawitacyjne przelewanie oleju opałowego z jednego zbiornika do drugiego zdaniem biegłych był prowizoryczny, ale trudno określić, czy przeciętny człowiek byłby w stanie zweryfikować to pod względem bezpieczeństwa pożarowego.

Jeżeli jednak w powyższy sposób przelewany byłby olej opałowy to nawet iskra elektrostatyczna nie spowodowałaby zapłonu tej cieczy, gdyż należy ona do trzeciej klasy bezpieczeństwa pożarowego (najbezpieczniejszej).

Stwierdzone nieprawidłowości w zakresie przepisów ochrony przeciwpożarowej nie miały wpływu na sam fakt powstania pożaru.

/pisemna opinia biegłych ze Szkoły Głównej Służby Pożarniczej k. 6287 – 6317 ((...)- (...)), ustna opinia uzupełniająca biegłych ze Szkoły Głównej Służby Pożarniczej k.6893-6896/

Sama w sobie zmiana instalacji paliwowej zasilającej palniki na zasilanie olejem opałowym nie była błędem.

Bezpośrednią przyczyną wypadku, któremu uległ J. B. było dopuszczenie do powstania atmosfery wybuchowej i jej inicjacja - najprawdopodobniej przez elektryczność elektrostatyczną.

Na powstanie atmosfery wybuchowej wpływ miało zanieczyszczenie oleju opałowego bardziej lotną cieczą palną, ale nie można określić, w którym momencie procesu technologicznego do tego doszło.

Instalacja zasilania palników pieców z pojemnika typu mauzer posiadała charakter prowizoryczny i nie była ujęta w projekcie. Jednakże, gdyby przelewany był z jednego pojemnika do drugiego olej opałowy nie doszłoby do powstania atmosfery wybuchowej.

Oceny ryzyka zawodowego powinien dokonać pracodawca, jeżeli posiada do tego odpowiednie kwalifikacje (szkolenie dla służb BHP), ewentualnie pracownik służb BHP lub osoba z zewnątrz posiadająca odpowiednie kwalifikacje. Wymienioną ocenę pracodawca może powierzyć osobie posiadającej odpowiednie kwalifikacje. W niniejszej sprawie ocena taka została dokonana przez odpowiednią osobę, ale biegły ma co do tego zastrzeżenia.

/pisemna opinia biegłego W. K. k. 6448-6527, ustna uzupełniająca opinia biegłego W. K. k. 6935-6939/

W wyniku zdarzenia z 19 stycznia 2015 r. J. B. doznał oparzenia termicznego twarzy, okolicy ciemieniowej, obu rąk i przedramienia lewego, ramienia lewego i podudzia prawego I, II i III stopnia - łącznie ok. 25 % powierzchni ciała. Obrażenia doznane przez pokrzywdzonego naruszyły czynności jego ciała na okres powyżej 7 dni i spełniają dyspozycję art. 157 § 1 kk.

/opinie biegłego R. E.: z 16.04.2014 r. - k. 6120 oraz z 28.05.2018 r. - k. 6576/

W dniu 21 stycznia 2015 r. powołany został zespół wypadkowy, który w oparciu o relacje świadków zdarzenia oraz informację o stanie zdrowia J. B. od lekarza ze Szpitala Wojewódzkiego w B. ustalił, że zdarzenie z 19 stycznia 2015 r. było indywidualnym wypadkiem przy pracy powodującym czasową niezdolność do pracy. J. B. zgodził się z protokołem ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy oraz nie kwestionował jego treści na drodze prawnej.

/zawiadomienie o wypadku k. 6122, zarządzenie o powołaniu zespołu wypadkowego k. 6123, informacje dotyczące wypadku k. 6124, 6126 i 6128, informacje o zdarzeniu k. 6125, 6127 i 6129, informacja lekarska z 29.01.2015 r. k. 6130; protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy k. 6131-6134, zeznania J. B. k. 18-19, 6547, 6711-6712, 6716 i 6824/

Okręgowy Inspektorat Pracy w Ł. Oddział w P. nie otrzymał zgłoszenia o ciężkim wypadku przy pracy i w związku z tym nie prowadził czynności kontrolnych na terenie zakładu (...) Sp. z o. o. w Z..

/pismo PIP (...) w Ł. Oddział w P. z 23 września 2016 r. k. 6371/

Pracodawca ma obowiązek zawiadomienia Prokuratora i Okręgowego Inspektora Pracy jedynie o wypadku przy pracy, który posiada charakter ciężki, zbiorowy lub śmiertelny. Jeżeli biegły z zakresu medycyny nie zakwalifikował obrażeń ciała jedyne go poszkodowanego jako ciężkich to w niniejszej sprawie obowiązek zawiadamiania ww. podmiotów nie występował.

/ustna uzupełniająca opinia biegłego W. K. k. 6852/

Oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Wyjaśniła, że wszystkie wymogi w zakresie BHP zostały spełnione, a pracownikiem odpowiedzialnym w tym zakresie była I. G.. Poza tym korzystano z pomocy zewnętrznego specjalisty w tej dziedzinie. I. bezpieczeństwa pożarowego uwzględniała to, że instalacja jest zasilana olejem opałowym. Z uwagi na to, że pokrzywdzony doznał jedynie lekkich obrażeń ciała nie było obowiązku zawiadamiania o wypadku prokuratura ani inspektora pracy (por. k. 6600-6603 i 6940-6942).

Według Sądu najistotniejsze dla ustalenia okoliczności wybuchu pożaru okazały się zeznania D. S. i J. B.. Były to dwie osoby, których postępowanie było bezpośrednio związane z wybuchem pożaru. Nie ma jednak najmniejszych podstaw do tego, aby kwestionować ich wypowiedzi. Były one spójne, szczere, logiczne i nie zawierały żadnych sprzeczności oraz pozwoliły na dość precyzyjne ustalenie jak doszło do pożaru. Stąd też zeznania wymienionych świadków stanowiły zasadniczy trzon dla określenia przebiegu wydarzeń, które w rezultacie doprowadziły do wybuchu pożaru.

W pozostałym zakresie konstruując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd opierał się na dowodach, które przytoczył przy poszczególnych ustaleniach, gdyż były one zgodne, wzajemnie ze sobą korespondowały, nie zawierały istotnych sprzeczności, a tworzyły spójny i logiczny obraz istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wydarzeń.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie zawierał bowiem zasadniczych sprzeczności ani różnic w zakresie istotnych dla sprawy okoliczności. Odmówić należało jedynie wiary zeznaniom Z. T., który twierdził, że hala wynajmowana przez (...) Sp. z o. o. spaliła się od tego, że w pobliżu linii technologicznej przechowywano 60 000 litrów benzyny, a prace ślusarskie spowodowały jej zapłon (por. k. 6796). Oględziny jednak przeprowadzone po pożarze tego nie potwierdziły, gdyż nie stwierdzono w ww. miejscu pozostałości po tyłu mauzerach. Wymieniony zaś świadek w okresie poprzedzającym pożar nie był na terenie zakładu, gdyż się ukrywał i tego typu tezy postawił tak naprawdę jedynie na podstawie plotek i to ze źródeł, których nie był w stanie sprecyzować. Sąd zweryfikował jednak powyższe informacje i także w uzupełniającym przesłuchaniu J. B. wykluczono, aby na hali produkcyjnej znajdowały się pojemniki z benzyną lub prowadzono prace ślusarskie (por. k. 6824). Ponadto, Z. T. nie jest specjalistą od badania przyczyn pożarów, a z opinii biegłych ze Szkoły Głównej (...) Pożarniczej posiadających wiedzę specjalną w tym zakresie wynika, że przedmiotowy żywioł mógł wynikać z zapłonu par cieczy, którą tankował J. B.. W związku z tym, zeznania Z. T. w wymienionym zakresie należało uznać jedynie za czysto teoretyczne i nie mające nic wspólnego z rzeczywistością.

Sąd przypisał w całości moc dowodową opinii biegłych ze Szkoły Głównej (...) Pożarniczej, gdyż była jasna, zupełna i logiczna. W czasie ustnego uzupełniającego przesłuchania biegli w przystępny sposób uzasadnili swoje wnioski. Poza tym przekonująco umotywowali swoje stanowisko w zakresie zaktualizowania instrukcji bezpieczeństwa pożarowego na początku 2014 r. i jej zgodności z rzeczywistością. Wiedza natomiast jaką dysponowali i poziom merytoryczny odpowiadał w pełni potrzebom niniejszego postępowania.

Jeżeli natomiast chodzi o opinię biegłego z zakresu BHP W. K., to należało jej przypisać moc dowodową jedynie częściowo, gdyż w pewnych miejscach pozostawała ona w sprzeczności z materiałem dowodowym sprawy. W szczególności wskazać należy, iż nie sposób jest podzielić twierdzeń wymienionego biegłego jakoby w instrukcji bezpieczeństwa pożarowego, opisach procesu technologicznego i ocenie ryzyka nie uwzględniano tego, że instalacja zasilana była olejem opałowym. Opracowana bowiem w styczniu 2014 r. przez B. I. (...) Pożarowego uwzględniała to,

iz źródłem ciepła technologicznego są palniki olejowe (por. k. 644) oraz przez pryzmat tego zawierała ocenę zagrożenia wybuchem instalacji do recyklingu metodą katalitycznego przetwarzania odpadowych tworzyw sztucznych. Ponadto, ten sam opis technologiczny był przedstawiany podczas przeprowadzonej na miesiąc przed pożarem kontroli przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w B. w zakresie nadzoru nad warunkami środowiska pracy i wypełniania przez pracodawcę obowiązków wynikających z oceny ryzyka zawodowego. W wyniku tej kontroli nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości i ustalono, że pracodawca należy wypełnia swoje obowiązki w powyższym zakresie. Przedłożone zaś zostały na te okoliczności: karta oceny ryzyka zawodowego na stanowisku, na którym był zatrudniony J. B. oraz analiza oceny narażenia na czynniki chemiczne wraz z odpowiednimi sprawozdaniami z wyników badań czynników szkodliwych w środowisku pracy (por. k. 79-81 i 326-458). W tym stanie rzeczy twierdzenie, że dopuszczono do eksploatacji prowizoryczną instalację paliwową zasilaną olejem opałowym bez oceny wpływu tej zmiany na bezpieczeństwo pracy jest zbyt daleko idące, gdyż instrukcja bezpieczeństwa pożarowego uwzględniała stan rzeczywisty i odpowiadała też temu opracowana przez odpowiednich specjalistów z zakresu BHP ocena ryzyka zawodowego. Ponadto, nie sposób jest też zgodzić się z wnioskami biegłego W. K. odnośnie związku przyczynowo – skutkowego, który wiąże z osobą oskarżonej wszelkie wymieniane w opinii zaniechania z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy. W tym zakresie Sąd nie podzielił wniosków wymienionego biegłego z opinii pisemnej i opierał się na ustnych jego wypowiedziach, w świetle których pracodawca może powierzyć ocenę ryzyka zawodowego profesjonalistom z dziedziny BHP, która to sytuacja miała właśnie miejsce w niniejszej sprawie. Poza tym, nie sposób jest uznać, że w przypadku, kiedy pomimo tego, że nie można ustalić na którym etapie produkcji doszło błędowi, zachodzi związek przyczynowy pomiędzy wskazywanymi w opinii zaniebaniami oskarżonej, a doprowadzeniem do powstania atmosfery wybuchowej. Z zeznań D. S. wynika przecież dobitnie, że wszystko wskazuje na to, iż tak naprawdę zawinił jakiś człowiek obsługujący linię produkcyjną, który za wcześnie przepompował do zbiornika z paliwem do filtracji produkt, który nie miał odpowiednio wysokiej temperatury zapłonu. Dopatrywanie się natomiast w tej sytuacji adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy osobą pracodawcy, a pożarem jest zdaniem Sądu nieuprawnione i zbyt daleko idące. Dlatego też, Sąd przyznał moc dowodową opinii biegłego W. K. w ograniczonym zakresie tzn. takim, który pozostaje w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym sprawy i teorią adekwatności związku przyczynowego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W świetle przeprowadzonych dowodów nie ulegało wątpliwości, że w dniu 19 stycznia 2015 r. w Z. miał miejsce bardzo duży pożar. Żywiół strawił nie tylko segment ogromnej hali produkcyjnej dawnych zakładów przemysłu bawełnianego, który był wynajmowany przez (...) Sp. z o.o. od (...) Sp. z o. o. na potrzeby budowy i eksploatacji instalacji do recyklingu metodą katalitycznego przetwarzania odpadów sztucznych na komponent paliw płynnych, ale i także sąsiedni fragment hali wynajmowany przez (...) Sp. z o. o., a także inne podmioty. Skala zniszczeń była bardzo duża. Akcja ratowniczo-gaśnicza trwała niemalże dobę. Na szczęście w niewielkim stopniu ucierpiał tylko jeden człowiek – J. B., który doznał lekkich obrażeń ciała.

W przedmiotowym dniu funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o. o. pełniła od niewiele ponad czterech miesięcy mieszkająca na co dzień w R. J. O. (2). Dla rozstrzygnięcia zaś sprawy wymagającym było ustalenie, czy istotnie oskarżona dopuściła się zaniechań o których mowa w zarzutach aktu oskarżenia i czy pozostawały one w związku przyczynowym z zarzucanymi jej skutkami. Odpowiedzialności karnej bowiem za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie podlega ten tylko na kim ciążył prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi (por art. 2 kk).

W przypadku pierwszego zarzutu zgromadzone w sprawie dowody nie potwierdziły tego jakoby oskarżona zaniechała zlecenia opracowania instrukcji bezpieczeństwa pożarowego, która uwzględniałaby zmianę paliwa zasilającego palniki i w tym kontekście analizowałaby zagrożenia pożarowe i wybuchowe. W rzeczywistości bowiem nie doszło do żadnej zmiany rodzaju paliwa zasilającego, a ponadto aktualna instrukcja bezpieczeństwa pożarowego uwzględniała zasilanie olejem opałowym. Od samego początku przecież wybudowana w latach 2009-2013 na zlecenie (...) Sp. z o. o. instalacja do recyklingu metodą katalitycznego przetwarzania odpadów sztucznych na komponent paliw płynnych zasilana była olejem opałowym. W tym zakresie – jak podaje sam jej twórca Z. T. – występowała dowolność w tym

sensie, że instalacja mogła być zasilana zarówno gazem ziemnym, (...) jak i olejem opałowym. W czasie budowy instalacji okazało się, że wobec braku możliwości podłączenia gazu ziemnego z sieci i wystarczającego miejsca na zainstalowanie zbiornika na (...), jedynym sposobem na zasilanie instalacji mógł być olej opałowy. Fakt ten natomiast znalazł odzwierciedlenie w instrukcji bezpieczeństwa pożarowego opracowanej przez B. G. (2) w styczniu 2014 r., gdyż widnieją w niej zapisy dotyczące tego, że źródłem ciepła technologicznego są właśnie palniki olejowe (por. k. 644). Przyznali to także biegli ze Szkoły Głównej Pożarnictwa w W., którzy na etapie ustnego przesłuchania doszli do wniosku, że opracowana w 2014 r. instrukcja bezpieczeństwa pożarowego odnosiła się do stanu rzeczywistego, jeżeli chodzi o źródło zasilania tzn. zastosowanie zamiast gazu oleju opałowego i nie wprowadzała żadnych ograniczeń z punktu widzenia pożarowego. Co więcej olej opałowy stwarzał tak naprawdę mniejsze niebezpieczeństwo wybuchu czy pożaru niż gaz. W tej sytuacji, stwierdzić należy, iż po stronie J. O. (2) nie doszło do żadnych zaniedbań, gdyż w chwili kiedy objęła funkcję Prezesa Zarządu w (...) Sp. z o. o. opracowana była na zlecenie kierowanej przez nią spółki aktualna instrukcja bezpieczeństwa pożarowego, przy sporządzaniu której specjalista z dziedziny pożarnictwa brał pod uwagę występujący w rzeczywistości sposób zasilania palników oraz oceniał ryzyko pożaru i wybuchu. Dodatkowo za przestrzeganiem przez (...) Sp. z o. o. przepisów z zakresu ochrony przeciwpożarowej przemawiają wyniki kontroli przeprowadzonej w dniach 5 i 7 lutego 2014 r. przez funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w B., podczas której stwierdzono jedynie dwie nieznaczne nieprawidłowości w postaci braku przeglądu potwierdzającego sprawność przeciwpożarowego wyłącznika prądu oraz składowanie w pomieszczeniu produkcyjnym odpadów po segregacji surowca do produkcji, które niezwłocznie usunięto. W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do tego, aby przypisywać oskarżonej zaniechanie dotyczące braku zlecenia opracowania aktualnej instrukcji bezpieczeństwa pożarowego, która uwzględniałaby stosowany rodzaj paliwa, gdyż w rzeczywistości wszystkie wymogi w tym zakresie były zachowane.

Podobnie zdaniem Sądu sytuacja wygląda w zakresie obowiązków związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy, których dotyczył drugi zarzut aktu oskarżenia. W tej dziedzinie oskarżona w pełni dopuszczalny sposób korzystała z pomocy wykwalifikowanych osób w tym zakresie. Przede wszystkim zakładowym specjalistą ds. BHP była I. G., a poza tym sięgano po pomoc w tej materii do fachowców zewnętrznych. W szczególności natomiast, wymieniona przed chwilą pracownica wraz ze starszym inspektorem ds. BHP A. G. (1) opracowała ocenę ryzyka zawodowego na stanowisku pracy J. B. (por. k. 401). Przeprowadzona zaś zaledwie miesiąc przed pożarem kontrola Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w B. w zakresie nadzoru nad warunkami środowiska pracy i wypełniania przez pracodawcę obowiązków wynikających z oceny ryzyka zawodowego nie wykazała żadnych nieprawidłowości. W wyniku podjętych wówczas czynności kontrolnych ustalono wręcz, że pracodawca należycie wypełnia swoje obowiązki w powyższym zakresie (por. k. 79-81). Biegły W. K. miał zastrzeżenia do przeprowadzonej w sprawie oceny ryzyka zawodowego, jednakże w sytuacji, w której wyspecjalizowane w tym zakresie służby państwowe w kontroli przeprowadzonej w miesiącu bezpośrednio poprzedzającym pożar nie stwierdzają żadnych mankamentów w tej dziedzinie, to nie sposób jest przecież formułować odnośnie tego jakichkolwiek zarzutów pod adresem nie posiadającej w tej mierze wystarczającej wiedzy samej oskarżonej. Poza tym, tak jak to już zostało wykazane wcześniej opracowana przez B. G. (2) w styczniu 2014 r. instrukcja bezpieczeństwa pożarowego uwzględniała kwestię rodzaju paliwa, którym zasilano instalację.

Zgodnie z tym, co ustalili biegli ze Szkoły Głównej Pożarnictwa w W. przyczyną pożaru jaki miał miejsce w dniu 19 stycznia 2015 r. w hali produkcyjnej firmy (...) Sp. z o.o. był zapłon mieszaniny par przelewanego paliwa o temperaturze zapłonu poniżej (...).

Z zeznań D. S. wynika, że do powyższego doszło na skutek błędu jakiegoś pracownika na wcześniejszym etapie produkcji, a który sprowadzał się do tego, że za wcześnie przepompował on produkt do zbiornika na brudny olej napędowy lub przed tym nie zbadał temperatury jego zapłonu. D. S. nieświadomie przefiltrował bowiem do tankowania dla J. B. paliwo, które jak się później okazało, miało dużo niższą temperaturę zapłonu niż olej opałowy.

W ocenie Sądu, przedstawiony „błąd ludzki” na etapie produkcji nie może jednak obciążać J. O. (2), gdyż nie można go obiektywnie przypisać oskarżonej, albowiem nie miała ona żadnego wpływu na jego wystąpienie, ani jakichkolwiek możliwości żeby jemu zapobiec. J. O. (2) fizycznie mieszkała przecież w drugim końcu Polski i na co dzień nie

nadzorowała procesu produkcji. Zajmowali się tym brygadziści, technolog produkcji – P. K. (2), a także sprawujący nadzór właścicielski Z. M. i pełnomocnik oskarżonej P. K. (1). W okresie zaledwie czterech miesięcy pomiędzy objęciem przez J. O. (2) funkcji Prezesa Zarządu, a pożarem nie było żadnej sytuacji, która wskazywałaby, że którakolwiek z tych osób nienależycie wypełnia swoje obowiązki. Poza tym brak było jakichkolwiek sygnałów ku temu, że nie zachowano jakichkolwiek obowiązujących przepisów prawa, zaś wyniki kontroli przeprowadzonej przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w B. wręcz jasno wskazywały na to, że pracodawca należycie sprawuje nadzór nad warunkami środowiska pracy i wypełniania obowiązki wynikające z oceny ryzyka zawodowego.

W powyższych okolicznościach, zdaniem Sądu po pierwsze nie sposób jest się doszukać po stronie oskarżonej zaniechań, o których mowa w pierwszych dwóch zarzutach aktu oskarżenia. Po drugie zaś, brak jest adekwatnego związku przyczynowo skutkowego pomiędzy jakimkolwiek ewentualnym zaniechaniem J. O. (2), a pożarem, który tak naprawdę wyniknął z czynnika ludzkiego, za który niepodobnym jest, aby odpowiedzialność mogła ponosić oskarżona. W realiach niniejszej sprawy nie można się doszukać tego, aby J. O. (2) nie zachowała reguł ostrożności w sposób sformułowany w dwóch pierwszych zarzutach aktu oskarżenia. Ponadto zaś, nie sposób także zarzucić oskarżonej tego, że w ustalonych okolicznościach sprawy przewidywała lub miała możliwości przewidzenia, iż jej postępowanie (zaniechanie) może doprowadzić do pożaru lub narażać pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, czy też ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub spowodować u niego naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

W przypadku natomiast zarzutu dotyczącego nie zawiadomienia w terminie wbrew obowiązкови o wypadku przy pracy właściwego organu stwierdzić należy co następuje.

Definicja wypadku przy pracy zawarta została w ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Zgodnie z jej art. 3 ust. 1, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W związku z poczynionymi ustaleniami nie ulega wątpliwości, że w dniu 19 stycznia 2015 r. miał miejsce wypadek przy pracy, gdyż zdarzenie o które chodzi mieści się w przytoczonej przed chwilą definicji wypadku.

Zgodnie z art. 234 § 2 Kodeksu pracy pracodawca jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić właściwego okręgowego inspektora pracy i prokuratora o śmiertelnym, ciężkim lub zbiorowym wypadku przy pracy oraz o każdym innym wypadku, który wywołał wymienione skutki, mającym związek z pracą, jeżeli może być uznany za wypadek przy pracy.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych definiuje śmiertelny, ciężki i zbiorowy wypadek przy pracy. Śmiertelnym wypadkiem przy pracy jest wypadek, w wyniku którego nastąpiła śmierć w okresie nieprzekraczającym 6 miesięcy od dnia wypadku (art. 3 ust. 4). Za ciężki wypadek przy pracy uważa się wypadek, w wyniku którego nastąpiło ciężkie uszkodzenie ciała, takie jak: utrata wzroku, słuchu, mowy, zdolności rozrodczej lub inne uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, naruszające podstawowe funkcje organizmu, a także choroba nieuleczalna lub zagrażająca życiu, trwała choroba psychiczna, całkowita lub częściowa niezdolność do pracy w zawodzie albo trwale, istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała (art. 3 ust. 5). Z kolei zbiorowy wypadek przy pracy to wypadek, któremu w wyniku tego samego zdarzenia uległy co najmniej dwie osoby (art. 3 ust. 6).

W niniejszej sprawie obrażenia J. B. w obydwu wydanych przez biegłego R. E. opiniach zostały zakwalifikowane jedynie jako naruszające czynności ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni w myśl art. 157 § 1 kk. W związku z tym, brak było podstaw do przyjęcia, że przedmiotowy wypadek miał charakter ciężki. Ponadto bez wątpienia nie posiadał on charakteru zbiorowego ani śmiertelnego.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że na oskarżonej nie ciążył obowiązek zawiadomienia właściwego okręgowego inspektora pracy i prokuratora, gdyż stosownie do art. 234 § 2 kk powinność ta dotyczy jedynie śmiertelnych, ciężkich lub zbiorowych wypadków przy pracy, zaś wypadek z niniejszej sprawy nie miał takiego charakteru.

Stosownie do treści art. 17 § 1 pkt 1 i 2 kpk postępowania nie wszczyna się, a wszczęte umarza, jeżeli czynu nie popełniono lub jeżeli czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Przez brak czynu rozumieć należy zupełny brak zdarzenia jak i brak elementów czynu w zdarzeniu (zachowania człowieka), ale i także wykazanie niepopelnienia czynu przez oskarżonego. Brak znamion czynu zabronionego zachodzi natomiast, kiedy w przypisanym sprawcy zachowaniu brak jest wszystkich znamion wymaganych przez naruszony rzekomo przepis ustawy. W myśl z kolei art. 414 § 1 kpk w razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego, okoliczności wymienionych w art. 17 § 1 pkt 1 lub w kpk Sąd wydaje wyrok uniewinniający.

W tym stanie rzeczy, mając na względzie przedłożone Sądowi dowody, poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne i przedstawione powyżej w niniejszym uzasadnieniu wnioski z nich płynące stwierdzić należy, że oskarżona nie popełniła czynów opisanych w punktach I oraz II aktu oskarżenia, zaś czyn z punktu III nie wypełnia znamion czynu zabronionego. Dlatego też w oparciu o wymienione przed chwilą przepisy Sąd uniewinnił J. O. (2) od czynów, które miałyby polegać na tym, że:

- w dniu 19 stycznia 2015 roku w Z., woj. (...), działając nieumyślnie spowodowała zdarzenie mające postać pożaru zagrażającego życiu i zdrowiu ludzi oraz mieniu w wielkich rozmiarach w ten sposób, że będąc Prezesem Zarządu firmy (...) spółka z o.o. zajmującej się koncesjonowanym wytwarzaniem paliw płynnych mimo ciężącego na niej obowiązku nie zleciła przeprowadzenia analizy zagrożeń pożarowych i wybuchowych oraz opracowania stosownie do wyników tej analizy instrukcji bezpieczeństwa pożarowego, która obejmowałaby zmianę paliwa zasilającego palniki w następstwie czego na terenie zakładu (...) Sp. z o.o. usytuowanym przy ulicy (...) doszło do pożaru zagrażającego życiu i zdrowiu pracowników w nim przebywającym tj. R. P., M. K. (1), D. S. oraz J. B., który to w następstwie zapłonu mieszaniny par przelewanego paliwa z powietrzem doznał oparzenia termicznego twarzy, okolicy ciemieniowej, obu rąk i przedramienia lewego, lewego ramienia i prawego podudzia I, II, III stopnia o łącznej powierzchni ciała 25%, a obrażenia te naruszyły czynności ciała na okres powyżej 7 dni i spełniły dyspozycje z art. 157 § 1 kk, oraz zagrażał mieniu w wielkich rozmiarach i spowodował szkodę w mieniu: (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. oraz Grupę EkoPark, a także w mieniu stanowiącego własność Ł. K., za które to szkody firmy ubezpieczeniowe dokonały wypłaty odszkodowań i stanowiąc czyn z art. 163 § 1 pkt 1 i § 2 kk w zw. z art. 157 § 1 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

- w dniu 19 stycznia 2015 roku w miejscowości Z. woj. (...) będąc Prezesem Zarządu w (...) Sp. z o.o. i odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełniła swoich obowiązków poprzez dopuszczenie do eksploatacji prowizorycznej instalacji paliwowej zasilanej olejem opałowym nieujętej w projekcie, bez oceny wpływu tj. zmiany na bezpieczeństwo i bez środków zapewniających bezpieczeństwo obsłudze oraz nieuwzględnieniem wprowadzonych zmian w stosunku do projektu dokumentacji technicznej w ocenie ryzyka zawartego na stanowisku pracy J. B. oraz ocenie ryzyka zagrożenia wybuchem w instrukcji bhp, a także w instrukcji bezpieczeństwa pożarowego w następstwie czego podczas przelewania paliwa doszło do powstania atmosfery wybuchowej i jej inicjacji przez elektryczność statyczną w pobliżu zbiorników oleju opałowego zasilających palniki reaktorów instalacji 001- (...) w konsekwencji pożaru w wyniku czego J. B. doznał oparzenia termicznego twarzy, okolicy ciemieniowej, obu rąk i przedramienia lewego, lewego ramienia i prawego podudzia I, II, III stopnia o łącznej powierzchni ciała 25%, a obrażenia te naruszyły czynności ciała na okres powyżej 7 dni i spełniły dyspozycję art. 157 § 1 kk tj. czynu który miał wyczerpać dyspozycję z art. 220 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

- w dniu 19 stycznia 2015 roku w miejscowości Z. woj. (...) będąc Prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o. i odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy wbrew obowiązkowi nie zawiadomiła w terminie o wypadku przy pracy jakiemu uległ J. B. właściwego inspektora pracy oraz organów ścigania i stanowiąc czyn z art. 221 kk.

Z uwagi na uniewinnienie oskarżonej w sprawie ściganej z oskarżenia publicznego, Sąd w oparciu o art. 632 pkt 2 kpk obciążył kosztami procesu Skarb Państwa.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w wyroku z 22 listopada 2019 r.